

Józef M. Fiszer\*

# Przesłanki wewnętrzne i międzynarodowe upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku oraz jego konsekwencje geopolityczne dla polityki zagranicznej Polski

**Domestic and international determinants of the demise of the Soviet Union in 1991 and the geopolitical implications for Poland's foreign policy**

**Abstract:** The article surveys the domestic and international determinants of the collapse of the Soviet Union and its implications for Poland's external relations and the role it has been playing in Central and Eastern Europe. It demonstrates geopolitical shifts underway at that moment in history and their impact on the reorientation of Polish foreign policy at the turn of century.

It addresses a number of research questions and tests hypotheses pertaining to the collapse of the Soviet Union, with the key assumption that the collapse of the USSR was induced not only by domestic factors, but also developments in Europe and globally, including the "Autumn of Nations".

The analysis shows that after the fall of the USSR, Polish foreign policy was conducted in accordance with the country's *raison d'Etat* and weighed heavily on the region. It was premised on the Euro-Atlantic system and close relations with Germany, France, the United Kingdom, the United States, and the Central and Eastern European countries.

The research draws on classical realism, theories of foreign policy as well as constructivism. The following research methods were employed: review and critical analysis of documents and state-of-the-art literature. Polish and foreign published documents, books, articles, and reports, as well as press and Internet sources.

**Keywords:** Soviet Union, demise, geopolitics, Poland, foreign policy, Central and Eastern Europe

**Streszczenie:** Celem artykułu jest analiza przesłanek wewnętrznych i międzynarodowych upadku Związku Radzieckiego oraz jego skutków dla polityki

\* Józef M. Fiszer – prof. dr hab., Instytut Studiów Politycznych PAN, ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2461-4341>, e-mail: [fiszer@isppan.waw.pl](mailto:fiszer@isppan.waw.pl).

zagranicznej Polski i jej miejsca w Europie Środkowej i Wschodniej. Ukazuje on zmiany geopolityczne, jakie dokonały się wówczas w Europie i na świecie, oraz ich wpływ na reorientację polskiej polityki zagranicznej na przełomie XX i XXI w.

W artykule staram się odpowiedzieć na kilka pytań badawczych oraz weryfikuję kilka tez i hipotez związanych z upadkiem ZSRR. Główną tezą jest konstatacja, że do upadku Związku Radzieckiego, oprócz przyczyn wewnętrznych, w dużym stopniu przyczyniła się ówczesna sytuacja międzynarodowa w Europie i na świecie, w tym Jesień Ludów 1989 w państwach Europy Środkowej i Wschodniej.

Przeprowadzona analiza pokazuje, że polityka zagraniczna Polski po upadku ZSRR była zgodna z polską racją stanu i miała istotne znaczenie dla Europy Środkowej i Wschodniej. Została oparta na systemie euroatlantyckim i bliskich relacjach z Niemcami, Francją, Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi oraz z państwami Europy Środkowej i Wschodniej.

Do napisania artykułu wykorzystałem teorię realizmu klasycznego, teorię polityki zagranicznej państwa i teorię konstruktywizmu oraz metody badawcze: opis i krytyczną analizę dokumentów i literatury przedmiotu. Bazę źródłową stanowią polsko- i obcojęzyczne dokumenty publikowane, prace zwarte, artykuły i studia oraz informacje z prasy i Internetu.

**Słowa kluczowe:** Związek Radziecki, upadek, geopolityka, Polska, polityka zagraniczna, Europa Środkowa i Wschodnia

## Wprowadzenie

Niniejszy artykuł poświęcony jest przyczynom wewnętrznym i międzynarodowym upadku Związku Radzieckiego w 1991 r., jego skutkom geopolitycznym dla polityki zagranicznej Polski na przełomie XX i XXI w. oraz jej miejsca i roli w stosunkach międzynarodowych, a szczególnie w Europie Środkowo-Wschodniej. Na temat ten napisano wiele publikacji naukowych w Polsce i na całym świecie, a zwłaszcza dużo napisano na temat przyczyn upadku, a *de facto* rozpadu Związku Radzieckiego i jego konsekwencji geopolitycznych dla Europy i świata. Choć w tym roku minie już trzydzieści lat od tego historycznego i przełomowego dla świata wydarzenia, to wciąż pozostaje ono w centrum zainteresowań historyków, politologów i ekspertów stosunków międzynarodowych, którzy dociekają, jak mogło do tego dojść, dlaczego tak potężny pod każdym względem kraj<sup>1</sup> rozpadł się jak domek z kart.

Upadek ZSRR w 1991 r. zaskoczył cały świat, choć jego agonია rozpoczęła się już pod koniec lat 70. XX w., a przyspieszyła ją agresja

1 ZSRR w 1991 r. rozciągał się na powierzchni 22 402 200 km kwadratowych, liczył 29 3047 571 mln ludzi, posiadał potężną armię w liczbie ponad 3 mln żołnierzy, dysponującą około 10 tys. główek atomowych i rakiet do ich przenoszenia. Szerzej na ten temat: R. Zięba, *Rokowanie w sprawie ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia*, „Stosunki Międzynarodowe”, t. 15, 2015, s. 123-138.

sowiecka na Afganistan<sup>2</sup>. Badacze i politycy co prawda od lat spekulowali na temat perspektyw upadku Związku Radzieckiego i zastanawiali się, jak go przyspieszyć, ale żaden scenariusz nie sprawdził się w praktyce. Związek Radziecki rozpadł się *de facto* w sposób ewolucyjny, można powiedzieć pokojowy i nie pociągnął za sobą krwawej rewolucji czy wojny światowej, tak jak to zakładały niektóre ze wspomnianych scenariuszy.

Artykuł ukazuje radykalne zmiany geopolityczne w Europie i na świecie, które spowodował rozpad Związku Radzieckiego. Przyjmuje się, że wraz z rozpadem ZSRR załamał się powojenny porządek jałtańsko-poczdamski, zakończyła się zimna wojna i rozpoczął się proces budowy nowego ładu międzynarodowego na świecie, który trwa do dziś. Szukam odpowiedzi na kilka pytań badawczych, dotyczących przyczyn wewnętrznych i międzynarodowych rozpadu ZSRR w 1991 r. i jego konsekwencji geopolitycznych dla Europy i świata oraz polityki zagranicznej Polski. Między innymi w jakim stopniu Jesień Ludów 1989, która rozpoczęła się w Polsce, przyspieszyła upadek ZSRR i jak wpłynęło to na reorientację polskiej polityki zagranicznej oraz na transformację ustrojową w Polsce i w państwach Europy Środkowej i Wschodniej? Główną tezę artykułu jest konstatacja, że do upadku Związku Radzieckiego – oprócz wielu przyczyn wewnętrznych (gospodarczych, politycznych, społecznych) i międzynarodowych – w dużym stopniu przyczyniła się Jesień Ludów 1989, czyli proces dynamicznych i radykalnych zmian ustrojowych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Spowodował on rozwiązanie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) i Układu Warszawskiego, będących filarami ZSRR i jego bloku państw. Ponadto stwierdzam, że polityka zagraniczna Polski po rozpadzie ZSRR była realistyczna, adekwatna do ówczesnej sytuacji międzynarodowej i zgodna z polską racją stanu. Natomiast dziś, w dobie neoimperialnej polityki Rosji pod rządami Władimira Putina, powinna być bardziej asertywna. Powinna być oparta na systemie euroatlantyckim oraz bliskich relacjach z Niemcami, Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Ważną rolę powinna też

2 Decyzja o podjęciu interwencji zbrojnej w Afganistanie zapadła w Moskwie wieczorem 12 grudnia 1979 r., ale oficjalnie nie ogłoszono żadnych dokumentów w tej sprawie. Wojna w Afganistanie trwała 10 lat i kosztowała ZSRR około 100 mld dolarów. Patrz: *Interwencja ZSRR w Afganistanie*, red. H. Ćwiek, Częstochowa 2013, s. 56-57.

odgrywać Europa Środkowa i Wschodnia, Inicjatywa Trójmorza oraz współpraca z krajami Grupy Wyszehradzkiej i Trójkąta Weimarskiego. Uważam, że po 1991 r. polska polityka wschodnia, czyli wobec państw poradzieckich, zwłaszcza Ukrainy i Białorusi, była zbyt pasywna, za mocno skoncentrowana na osłabianiu i izolowaniu Rosji. W praktyce nie przyniosła zakładanych celów, zakończyła się fiaskiem i należy poddać ją mądrej sanacji. Jest to pilne zadanie, gdyż wbrew temu, co piszą niektórzy badacze<sup>3</sup>, rola Polski od 2015 r. na arenie międzynarodowej maleje, a jej polityka zagraniczna jest krótkowzroczna, gdyż została podporządkowana doraźnym interesom rządzącej partii PiS, która gra kartą antyunijną, antyniemiecką i antyrosyjską. Prowadzi to do animozji wśród państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz nie sprzyja ich współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej czy Trójkąta Weimarskiego<sup>4</sup>. Polska powinna wraz z krajami UE i NATO, a zwłaszcza z Niemcami, Francją i Stanami Zjednoczonymi, rozmawiać z Rosją oraz walczyć o pokój i demokratyczne reformy na Białorusi i Ukrainie. Trzeba wrócić do wszechstronnej współpracy z Mołdawią, Kazachstanem i Gruzją oraz popierać ich starania o członkostwo w strukturach euroatlantyckich.

Jeśli idzie o zastosowaną tutaj metodologię, to wykorzystałem głównie teorię realizmu klasycznego, teorię polityki zagranicznej państwa, teorię neoliberalizmu i teorię konstruktywizmu. Natomiast dominującymi w niniejszym artykule metodami badawczymi są: krytyczna analiza dokumentów i materiałów źródłowych oraz literatury przedmiotu. Powyższe teorie i metody badawcze są znane i dobrze opisane w literaturze naukowej. W związku z tym nie omawiam ich tutaj i nie przedstawiam ich istoty, bo byłoby to wyważaniem otwartych drzwi<sup>5</sup>.

- 3 W. Paruch, *Polityka transatlantycka rządów Prawa i Sprawiedliwości (2015-2019): przesłanki (cz. 1)*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 18(2020), z. 4, s. 221-245.
- 4 M. Kokot, *Pozorna jedność Grupy Wyszehradzkiej. Czesi i Słowacy dają kosza Orbanowi*, „Gazeta Wyborcza”, 19.02.2021, s. 13; B.T. Wieliński, *Klub marionetek Putina w Budapeszcie*, „Gazeta Wyborcza”, 2.04.2021, s. 4; J.M. Fiszer, M. Czasak, *Trójkąt Weimarski. Geneza i działalność na rzecz integracji Europy w latach 1991-2016*, Warszawa 2019.
- 5 J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007; A. Skolimowska, *Konstruktywizm w studiach europejskich*, Warszawa 2013; K. Kasianiuk, *Analiza systemowa jako narzędzie w badaniach instytucji politycznych. Uwagi wstępne*, „Studia Polityczne” 2017, nr 2, s. 169-192; M. Kozub-Karkut, *Teorie stosunków międzynarodowych a badanie polityki zagranicznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, t. 52, 2016, nr 4, s. 34-50.

Analizowane w artykule problemy starałem się przedstawić w sposób holistyczny, w aspekcie tak teoretycznym, jak i utylitarnym oraz na szerokim tle zmian geopolitycznych w Europie i na świecie. Wymagało to przeprowadzenia szerokiej kwerendy źródłowej i przeanalizowania bogatej literatury polsko- i obcojęzycznej. Składają się na nią dokumenty publikowane, prace zwarte, artykuły i studia oraz informacje z prasy i Internetu.

## 1 Przyczyny upadku Związku Radzieckiego

Na temat upadku, a dokładnie – rozpadu Związku Radzieckiego w grudniu 1991 r. istnieje już w Polsce i na świecie olbrzymia literatura, ale problem ten nadal cieszy się zainteresowaniem historyków, politologów, prawników, socjologów, badaczy i ekspertów współczesnych stosunków międzynarodowych oraz polityków i publicystów. Wciąż na nowo w świetle różnych teorii badawczych analizowane są przyczyny i skutki rozpadu ZSRR<sup>6</sup>. Dlaczego? Dlatego, że rozpad tak potężnego pod każdym względem państwa (powierzchni, liczby ludności, bogactw naturalnych, sił zbrojnych itd.) stanowił jedno z najważniejszych wydarzeń końca XX w., które wywarło olbrzymi wpływ na procesy międzynarodowe w Europie, Azji i na całym świecie. Bez cienia wątpliwości stało się ich akceleratorem. Przyczyniło się w dużym stopniu do upadku ładu jałtańskiego-poczdamskiego, zakończenia zimnej wojny i rozpoczęcia nowego rozdziału w powszechnej historii Europy i świata. Miało również daleko idące skutki dla polityki zagranicznej Polski i jej miejsca w Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie XX i XXI w. Skutki upadku ZSRR w 1991 r. wciąż dają o sobie znać na arenie międzynarodowej oraz wywołują pozytywne i negatywne emocje wśród badaczy stosunków międzynarodowych i polityków na całym świecie, a także wśród ludzi w Rosji, na Białorusi czy Ukrainie i w pozostałych państwach powstałych na gruzach komunistycznego imperium. Dla wielu z nich był on szokiem, budził nadzie-

6 C. Wohlforth, *Realism and the End of the Cold War*, „International Security” 1994, no. 3, s. 123-135; R.G. Suny, *The Revenge of the Post: Nationalism, Revolution, and the Collapse of the Soviet Union*, Stanford 1993; W. Marciniak, *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.

je, ale i obawy o przyszłość<sup>7</sup>. Warto tu przytoczyć słynną wypowiedź Władimira Putina, który stwierdził, że rozpad ZSRR był największą dla świata katastrofą geopolityczną w XX w. *Notabene*, ocena ta determinuje politykę międzynarodową Rosji pod rządami Władimira Putina, której strategicznym celem jest odbudowa choćby namiastki dawnego Imperium Zła (*evil empire*), jak prezydent Ronald Reagan 8 marca 1983 r. określił ZSRR<sup>8</sup>. Jako spadkobierca wielkiego imperium, Rosja nie potrafi pogodzić się z utratą mocarstwowej pozycji na świecie. Władimir Putin buduje swój i Rosji prestiż na arenie międzynarodowej poprzez kontestację nowego, postzimnowojennego porządku światowego i lekceważenie norm prawa międzynarodowego, czego przykładem jest m.in. agresywna polityka Rosji wobec Gruzji, Białorusi, Ukrainy i aneksja Krymu w 2014 r.<sup>9</sup>

Wśród wielu przyczyn, które doprowadziły do upadku Związku Radzieckiego, należy wymienić – ogólnie rzecz biorąc – przyczyny wewnętrzne i zewnętrzne, obiektywne i subiektywne, a także historyczne, kulturowe, polityczne, gospodarcze, społeczne, ideologiczne i międzynarodowe. Przyczyny te badacze analizują przez pryzmat różnych teorii badawczych, ale wyniki ich badań są podobne. Pokazują, że ZSRR był tworem sztucznym, opartym na utopijnej, fałszywej ideologii komunistycznej, a jego system polityczny był niereformowalny, oderwany od rzeczywistości społecznej, politycznej, gospodarczej i kulturowej. Według teorii dotyczących imperiów i ich dziejów, np. Cesarstwa Rzymskiego, każde imperium z racji swojego charakteru wcześniej czy później skazane jest na upadek. Nie jest bowiem w stanie zapewnić sobie integralności i bezpieczeństwa granic, zasymilować tak różnych grup etnicznych i narodowych oraz scalić podbitych

- 7 W. Marciniak, *Mapa i pamięć o imperium. Kartograficzne symbole nostalgii postsowieckiej*, [w:] *Inne wymiary polityki*, red. W. Marciniak, Warszawa 2013, s. 149-151; *Istorija Rossii. XX wiek: 1939-2007*, red. A. Zubow, Moskwa 2009.
- 8 S. Hoffmann, *Dead Ends: American Foreign Policy in the New Cold War*, Cambridge 1983, s. 154-155; G.P. Shultz, *Turmoil and Triumph: My Years as Secretary of State*, New York 1993, s. 266-267; R. Ištók, D. Plavčanová, *Russian Geopolitics and Geopolitics of Russia: Phenomenon of Space*, „European Journal of Geopolitics” 2013, no. 1, s. 61-94.
- 9 J.M. Fiszer, T. Stępniewski, K. Świder, *Polska – Ukraina – Białoruś – Rosja. Obraz politycznej dynamiki regionu*, Warszawa 2019; K.A. Kowalczyk, *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” 2019, nr 27, s. 78-92; J.M. Fiszer, *Zadania i cele polityki zagranicznej Władimira Putina*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2016, nr 1(52), s. 167-201; R.D. Asmus, *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa 2010.

(okupowanych) terytoriów w jedno, sprawne, trwałe państwo. W świetle teorii konstruktywizmu, powstanie ZSRR było związane z jednoczesną degradacją tożsamości dawnego Imperium Rosyjskiego, a jego rozpad spowodowało m.in. postępujące osłabienie dominującej, czyli radzieckiej tożsamości i wzmacnianie tożsamości narodów i państw zniewolonych. Doprowadziło to do powstania na obszarze ZSRR ruchów dysydenckich i opozycji politycznej, np. partii Demokratyczna Rosja, Ludowy Front Łotwy itd. Wraz z narastającym od końca lat 70. XX w. w Związku Radzieckim kryzysem gospodarczym i społecznym niezadowolaniem zwiększały one swą siłę i wymusiły na jego władzy ustępstwa w polityce wewnętrznej i międzynarodowej<sup>10</sup>.

W kontekście powyższego, ważnymi przyczynami rozpadu Związku Radzieckiego stały się takie fakty, jak wypowiedzenie przez gruzińską Radę Najwyższą umowy o utworzeniu ZSRR (marzec 1990 r.), decyzje republik bałtyckich o przyjęciu Deklaracji niepodległości (marzec–maj 1990 r.), a szczególnie uchwalenie 12 czerwca 1990 r. na Zjeździe Deputowanych Ludowych Rosyjskiej SFRR Deklaracji suwerenności Rosji, co przez wielu badaczy jest uważane za faktyczny rozpad ZSRR<sup>11</sup>. W ślad za nimi bowiem podobne decyzje podejmowały kolejne republiki związkowe, a także autonomiczne, jak Tatarstan, Osetia Północna, Osetia Południowa, a nawet niedysponujące odrębnym statusem terytorium Naddniestrze<sup>12</sup>. Moim zdaniem, w znacznym stopniu przyczyniła się do tego również Jesień Ludów, która rozpoczęła się w Polsce i do końca 1989 r. spowodowała upadek reżimów komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej. Przyspieszyła m.in. proces odradzania się świadomości narodowej wśród narodów i grup etnicznych zniewolonych przez Związek Radziecki<sup>13</sup>.

Od początku istnienia celem ZSRR była ekspansja terytorialna i demonstracja polityczna w Europie i północno-wschodniej Azji, czyli w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Do 1945 r. głównymi rywalami były lokalne mocarstwa, a w Europie – Niemcy. Po II wojnie świato-

10 A.D. Smith, *National Identity*, London 1991, s. 11-19; S. Fitzpatrick, *The Russian Revolution*, Oxford 1982.

11 J. Olędzka, *Współczesna Rosja 1991-2011*, „Humanities and Social Science” 2014, nr 1, s. 133.

12 W. Materski, *Od cara do „cara”. Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017, s. 194.

13 J.M. Fiszer, *The Thirtieth Anniversary of the Sejm and Senate Elections in 1989. Systemic Transformation in Poland and its Consequences for Europe and the World*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019, nr 3(66), s. 139-163.

wej głównym konkurentem ZSRR w obu tych regionach stały się Stany Zjednoczone, a rywalizacja amerykańsko-radziecka miała charakter globalny i objęła wszystkie dziedziny życia, zwłaszcza gospodarkę, obronność (wyścig zbrojeń), naukę, technikę, kulturę, ideologię, propagandę oraz politykę międzynarodową<sup>14</sup>.

Wraz z narastaniem zimnej wojny strategicznym obszarem ekspansji Związku Radzieckiego stała się jednak Europa Wschodnia, w większości „wyzwolona” przez Armię Czerwoną do maja 1945 r. Estonia, Łotwa i Litwa zostały wcielone do ZSRR, podobnie jak wschodnia część Polski i Prus Wschodnich, Besarabia, Bukowina Północna, czechosłowacka Ruś Podkarpacka oraz trzy skrawki terytorium na granicy z Finlandią. Bułgaria, Węgry, Polska i Rumunia zostały przekształcone w satelitów ZSRR wkrótce po wojnie. W 1948 r. do tzw. bloku (obozu) państw socjalistycznych dołączyła Czechosłowacja, a w 1949 r. Niemiecka Republika Demokratyczna.

Przywódcy radzieccy byli też zainteresowani ekspansją w rejonie Zatoki Perskiej, zwłaszcza zależało im na terenie bogatego w ropę naftową, graniczącego z ZSRR Iranu. Ponadto w latach zimnej wojny Moskwa zabiegała o wpływy i sojuszników w niemal wszystkich regionach Trzeciego Świata, tzn. w Afryce, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie, w południowo-wschodniej Azji oraz na subkontynencie indyjskim. Polityka ta, oparta na kalkulacjach relatywnej potęgi, a nie na politycznym i międzynarodowym realizmie, prowadzona pod hasłami „socjalistycznego internacjonalizmu” i „bratniej pomocy”, była dla Związku Radzieckiego bardzo kosztowna i stała się jedną z istotnych przyczyn jego upadku<sup>15</sup>.

Poważne konsekwencje dla Związku Radzieckiego i odprężenia w stosunkach między Wschodem a Zachodem, zwłaszcza dla relacji amerykańsko-radzieckich, miał wybór 11 marca 1985 r. nowego przywódcy ZSRR – Michaiła Gorbaczowa, który był świadom trudności w ZSRR i całym bloku wschodnim. Chciał ratować komunizm, ale do

14 J.J. Mearsheimer, *Tragizm polityki mocarstw*, Kraków 2019, s. 236.

15 B. Moore Jr., *Soviet Politics – The Dilemma of Power: The Role of Ideas in Social Change*, Cambridge 1950, s. 408; W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna wojna zza kulis Kremla: od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999; B. Kisiel, *Ruch państw niezaangażowanych w nowych warunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 7-8, s. 45-57.

tego były mu potrzebne odprężenie i pomoc gospodarcza Zachodu<sup>16</sup>. Dlatego też, ku zaskoczeniu świata, już w kwietniu 1985 r. ogłosił on program reform, tzw. pierestrojkę i głośność w sferze polityki zagranicznej i wewnętrznej, które w praktyce przyniosły skutek odwrotny do zamierzonego, bo przyspieszyły rozpad Związku Radzieckiego. Reformy te były połowiczne i mocno spóźnione oraz nie cieszyły się poparciem społeczeństwa. W całym Związku Radzieckim panowało niezadowolenie z polityki realizowanej przez Gorbaczowa. Jak pokazują badania sondażowe, uskarżano się na spadek stopy życiowej, a ponad połowa respondentów spodziewała się katastrofy gospodarczej. Drugim przedmiotem krytyki była słabość władzy. Domagano się silniejszego rządu, a większość respondentów deklarowała brak zaufania do władz. Ogromna większość spodziewała się załamania systemu. Co więcej, jak pisze kanclerz Helmut Kohl, który w tym czasie walczył o zjednoczenie Niemiec i często spotykał się z Gorbaczowem: „Moim zdaniem zaważył tu fakt, że od jakiegoś punktu koncepcja reformy Gorbaczowa przestała funkcjonować w Związku Radzieckim. Z pewnością decydującą rolę odegrał tu czynnik ekonomiczny. I w ten sposób prekursor pierestrojki stał się jej biernym obserwatorem. Rozwój wydarzeń przerósł go”<sup>17</sup>.

Trwająca prawie 45 lat, bardzo kosztowna dla Związku Radzieckiego rywalizacja ze Stanami Zjednoczonymi o kontrolę nad Europą i hegemonię nad światem oraz towarzyszący jej wyścig zbrojeń doprowadziły radzieckie imperium na skraj przepaści. W 1989 r., po bardzo kosztownej, trwającej dziesięć lat interwencji i klęsce Armii Radzieckiej w Afganistanie, po katastrofie w elektrowni atomowej w 1986 r. w Czarnobylu i pod wpływem rozpoczętej wówczas w Europie Jesieni Ludów, ZSRR został zmuszony zmienić kierunek w dotychczasowej polityce zagranicznej i musiał porzucić swoje wschodnioeuropejskie imperium. Dzięki temu doszło do zakończenia zimnej wojny, rozpadły się Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) i Układ

16 V. Zubok, *A Failed Empire: The Soviet Union in the Cold War from Stalin to Gorbachev*, Chapel Hill 2007, s. 278-279; O.A. Westad, *The Global Cold War. A World History*, New York 2018, s. 364-372; H.A. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1996, s. 864-871.

17 H. Kohl, *Pragnąłem jedności Niemiec*, Warszawa 1999, s. 22. Patrz także: J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012, s. 837-838.

Warszawski, a sam Związek Radziecki pod koniec 1991 r. rozpadł się na piętnaście suwerennych państw<sup>18</sup>.

Niemal wszyscy analitycy, którzy badali te wydarzenia w ich bezpośrednim następstwie, dochodzili do wniosku, że zimna wojna dobiegła końca, gdyż czołowi radzieccy politycy, a zwłaszcza Michaił Gorbaczow, pod koniec lat 80. patrzyli na stosunki międzynarodowe już z zupełnie innej perspektywy<sup>19</sup>. Mianowicie, zamiast dążenia do zwiększenia relatywnej potęgi upadającego państwa, na pierwszym miejscu postawili jego rozwój gospodarczy oraz ograniczenie użycia siły poprzez wprowadzenie systemu liberalnych wartości i norm. Inaczej mówiąc, porzucili tradycyjny realizm na rzecz przekonania o korzyściach współpracy międzynarodowej. Zgadzam się z tezą profesora Johna J. Mearsheimera, który pisze: „Im więcej jednak faktów schyłkowego okresu zimnej wojny wychodzi na jaw, tym bardziej jasne staje się, że pierwotna interpretacja polityki sowieckiej była niekompletna, jeśli nie całkowicie błędna. Ważną przyczyną upadku ZSRR była niewydolność jego gospodarki, niezdolnej do współzawodnictwa technologicznego z państwami światowej czołówki”<sup>20</sup>.

Przywódcy radzieccy na czele z Gorbaczowem łudzili się do ostatniej chwili, że poprzez dostęp do zachodnich technologii i kredytów będzie można powstrzymać upadek gospodarczy i polityczny Związku Radzieckiego. Aby osiągnąć pomoc Zachodu, Moskwa zdecydowała się na odprężenie w stosunkach międzynarodowych, m.in. przez zakończenie wojny w Afganistanie, ograniczenie napięć w Europie, podjęcie dialogu rozbrojeniowego ze Stanami Zjednoczonymi, porzucenie bezsensownych i kosztownych przedsięwzięć w krajach Trzeciego Świata i liberalizację ustroju w samym ZSRR. Można tutaj postawić tezę, że przywódcy radzieccy na czele z Gorbaczowem *de facto* nie zamierzali porzucić zasad realizmu politycznego, a tylko na jakiś czas go zawiesić, aby w ten sposób uratować przed upadkiem Związek Radziecki<sup>21</sup>.

18 A. Bryc, *Cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Toruń 2004, s. 16-18; *Interwencja ZSRR w Afganistanie ...*, s. 59-61.

19 J.J. Mearsheimer, *Tragizm polityki ...*, s. 247; *The Soviet Union and the Third World: The Last Three Decades*, red. A. Korboński, F. Fukuyama, Ithaca 1987.

20 J.J. Mearsheimer, *Tragizm polityki ...*, s. 249.

21 R.G. Suny, *The Revenge of the Post...*; C. Wohlforth, *Realism and the End...*, s. 91-129.

Niestety, agonii Związku Radzieckiego nie udało się już powstrzymać. Przyspieszył ją tzw. pucz Janajewa, do którego doszło 19 sierpnia 1991 r. Była to próba siłowego przejęcia władzy przez tzw. Państwowy Komitet Stanu Wyjątkowego z wiceprezydentem Giennadijem Janajewem na czele. Jak pisze Wojciech Materski: „Jego głównym celem było zablokowanie podpisania nowej formuły federacji, a w konsekwencji – jak oceniali «buntownicy» – załamania się Związku Sowieckiego. Dzięki determinacji społeczeństwa Moskwy i postawie prezydenta RSFRR Borisa Jelcyna, który natychmiast ogłoszonym w mediach dekretem podporządkował sobie wszystkie tzw. struktury siłowe na terenie Republiki (wojska i formacje Ministerstwa Obrony, Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) pucz został powstrzymany”<sup>22</sup>.

W dniach puczu (19-21 sierpnia 1991 r.) Boris Jelcyn wydał szereg dekretów, które wprost prowadziły do upadku ZSRR. Kilka dni po udaremnionym puczu Gorbaczow postanowił ustąpić z funkcji sekretarza generalnego KPZR, a 29 sierpnia 1991 r. parlament Rosyjskiej SFRR, a za nim parlamenty republikańskie podjęły decyzje o prawnym zakazie działalności KPZR i zsekwestrowaniu jej majątku. Dzięki temu system radzieckiego państwa-partii faktycznie uległ rozpadowi. Idąc za ciosem Jelcyn, który nienawidził Gorbaczowa, 8 grudnia 1991 r. wraz z prezydentem Ukraińskiej SRR Leonidem Krawczukiem i przewodniczącym Rady Najwyższej Białoruskiej SRR Stanisławem Szuszkiewiczem podpisali w Puszczy Białowieskiej, w Wiskulach koło Brześcia nad Bugiem, tzw. układ białowieski o rozwiązaniu federacji i utworzeniu w jej miejsce Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) – organizacji o cechach konfederacji, o czym najpierw powiadomiono Stany Zjednoczone, a dopiero później Gorbaczowa. Jego protesty przeszły bez większego echa. Układ ten był sprzeczny z konstytucją ZSRR z 1977 r., *de facto* miał cechy zamachu stanu<sup>23</sup>.

Boris Jelcyn nalegał i w ciągu dwóch tygodni do układu białowieskiego przystąpiły pozostałe republiki związkowe. 16 grudnia 1991 r., wykorzystując nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw zagranicz-

22 W. Materski, *Od cara do „cara”...*, s. 195; A. Koreżakow, *Borys Jelcyn: od świtu do zmierzchu*, Warszawa 1998, s. 95-112.

23 W. Marciniak, *Rozgrabione imperium...*, s. 184-186; idem, *Od cara do „cara”...*, s. 197; P. Kuspys, *Wspólnota Niepodległych Państw – stan faktyczny i perspektywy*, „Biuletyn Opinii” 2009, nr 10, s. 2-26.

nych państw Wspólnot Europejskich, które poświęcone było układowi akcesyjnemu z Polską, przyjęto oświadczenie uznające nowe podmioty międzynarodowe powstałe po rozpadzie Związku Radzieckiego<sup>24</sup>. Wkrótce potem, 26 grudnia 1991 r., Rada Republiki Rady Najwyższej Związku Radzieckiego przyjęła deklarację o jego rozwiązaniu, a w przeddzień parafowania tego aktu dymisję z funkcji prezydenta ZSRR złożył Gorbaczow i jednocześnie przekazał Jelcynowi funkcję zwierzchnika sił zbrojnych wraz z kodami do użycia broni nuklearnej. 30 grudnia 1991 r. odbyło się spotkanie państw WNP w Mińsku, które ostatecznie przypieczętowało los ZSRR<sup>25</sup>. Prawie w rocznicę utworzenia (30 grudnia 1922 r.), po 69 latach Związek Radziecki przestał istnieć jako podmiot prawa międzynarodowego i zniknął z mapy politycznej świata.

## **2. Skutki rozpadu ZSRR dla polityki zagranicznej Polski i jej miejsca w Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie XX i XXI wieku**

Upadek Związku Radzieckiego pociągnął za sobą daleko idące skutki dla całego świata, a zwłaszcza miał duże znaczenie dla państw Europy Środkowej i Wschodniej. Spowodował radykalne zmiany geopolityczne i geoeconomiczne w tym regionie. Państwa do tej pory uzależnione od ZSRR nie mogły bowiem aż do rozpadu „Imperium Zła” prowadzić suwerennej polityki wewnętrznej i zagranicznej, zgodnie ze swoją racją stanu. Jesień Ludów 1989, która rozpoczęła się wraz z transformacją ustrojową w Polsce i szybko objęła państwa należące do radzieckiego bloku, co prawda doprowadziła do upadku reżimów komunistycznych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, co przyspieszyło rozpad ZSRR, ale wciąż stacjonowały tam wojska radzieckie w ramach Układu Warszawskiego i do 1991 r. ograniczało im to możliwości prowadzenia w pełni suwerennej polityki zagranicznej w obawie przed reakcją Moskwy. Widać to wyraźnie na przykładzie Polski, która do upadku ZSRR musiała prowadzić ostrożną, dwutorową politykę za-

24 A. Stępień-Kuczyńska, *Unia Europejska – Rosja*, [w:] *Studia nauk społecznych i humanistycznych*, red. J. Juchnowski, M.S. Wolański, Wrocław 2008, s. 615.

25 M.M. Kosman, *Konflikt rosyjsko-ukraiński o Krym (2014-2019)*, Bydgoszcz 2020, s. 13-14.

graniczną wobec Moskwy i pozostałych państw Europy Środkowej i Wschodniej<sup>26</sup>.

Po rozpadzie ZSRR Polska starała się przede wszystkim umocnić swoją suwerenność i pozycję w postkomunistycznej Europie. W tym celu dążyła do uregulowania wszelkich kwestii spornych z sąsiadami. Celem strategicznym polityki zagranicznej Polski było umocnienie naszego bezpieczeństwa poprzez wejście do struktur euroatlantyckich, czyli do NATO i Unii Europejskiej. Poza tym Polska do 2004 r. była jeszcze zbyt słaba, aby podjąć się roli lidera czy mocarstwa regionalnego. Dopiero w latach 2005-2007, a więc już po naszej akcesji do NATO i Unii Europejskiej, cel taki postawił sobie rząd Prawa i Sprawiedliwości. Niestety, przedwczesne wybory i dojście do władzy koalicji PO-PSL sprawiły, że planów tych nie udało się zrealizować. Natomiast w latach 2007-2015 władze Polski postawiły na sojusz i współpracę z dużymi sąsiadami, tj. z RFN i Rosją oraz ze Stanami Zjednoczonymi. Jednocześnie Polska wspierała prozachodnie tendencje w polityce zagranicznej Ukrainy i Białorusi, ale państwa te prowadziły politykę balansowania między Polską a Rosją oraz między Rosją a Unią Europejską. Polska polityka wschodnia napotykała opór ze strony Rosji i wbrew pozorom nie cieszyła się poparciem większości państw Unii Europejskiej<sup>27</sup>.

Polska po akcesji do NATO i Unii Europejskiej, podobnie jak inne kraje należące do tych ugrupowań, nie utraciła suwerenności narodowej i tożsamości kulturowej, choć są politycy, którzy tak uważają. Nasza suwerenność polityczna została jednak ograniczona, ale tak dzieje się zawsze, gdy państwo dobrowolnie staje się członkiem jakiegoś sojuszu czy organizacji międzynarodowej, gdyż musi się podporządkować obowiązującym tam rygorom organizacyjnym i prawnym. Zyskała za to nowych sojuszników i partnerów do współpracy oraz większe zaufanie, także sąsiadów. Zaczęto ją postrzegać jako kraj demokratyczny, stabilny i przewidywalny. Polska stała się aktywnym uczestnikiem

26 J.L. Gaddis, *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security”, vol. 17, 1992-1993, no. 3, s. 54-59; R. Kuźniar, *Ewolucja zewnętrznych uwarunkowań polskiej niepodległości*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 1991, nr 1, s. 21-39.

27 J. Tymanowski, *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 2014; O. Barburska, *Polityka Wschodnia Unii Europejskiej jako część składowa polityki zagranicznej UE*, Warszawa 2018; J. M. Fiszler, *Zadania i cele...*, s. 167-201; O. Czarny, *Die Ukraine und die Europäische Union: Stand und Perspektiven bilateraler Beziehungen*, Hamburg 2009.

stosunków międzynarodowych. Dążyliśmy za wszelką cenę do tego, aby w NATO i Unii Europejskiej znaleźli się nasi sąsiedzi. Wysiłki te zostały uwieńczone sukcesem. Czesi, Słowacy, Węgrzy, Litwini, nasi bezpośredni i dalsi sąsiedzi w regionie, są dziś naszymi sojusznikami i partnerami. Nadal popieramy dążenia Białorusinów i Ukraińców do członkostwa w NATO i UE oraz powinniśmy szukać porozumienia z Rosją. Po 2004 r., czyli po wejściu do UE, Polska przejęła kierowanie jej polityką wschodnią. Między innymi przez podejmowanie kolejnych inicjatyw w tym zakresie: od Europejskiej Polityki Sąsiedztwa po Partnerstwo Wschodnie, ale napotykała tutaj ostry sprzeciw Rosji i ambiwalentne stanowisko w tej sprawie większości państw Unii Europejskiej, na czele z Niemcami i Francją, opowiadającymi się za współpracą z Moskwą<sup>28</sup>.

W literaturze przedmiotu dosyć powszechne jest przekonanie, że po przystąpieniu do NATO i Unii Europejskiej Polska, osiągnąwszy strategiczne cele swej polityki zagranicznej, jakoby spoczęła na laurach i nie wypracowała nowej koncepcji polityki zagranicznej. Wyrażany jest pogląd, że Polska w istocie zajęła postawę reaktywną, że zabiegała o utrzymanie się w głównym nurcie, którego kierunek określały inne mocarstwa – Stany Zjednoczone w NATO, a Niemcy i Francja w Unii Europejskiej. Nie wnikając w te oceny, należy podkreślić, że starania o wejście do NATO i UE nie były traktowane przez Polskę jako cel sam w sobie albo panaceum na rozwiązanie wszystkich problemów, jakie wówczas przed nią stały. Obie te struktury były, są i powinny być uważane za ważne instrumenty realizacji założeń strategii rozwoju i bezpieczeństwa Polski oraz innych państw naszego regionu, zwłaszcza naszych sąsiadów.

Co więcej, polityka zagraniczna Polski powinna konsekwentnie zmierzać do osiągnięcia przez Polskę pozycji lidera w Europie Środkowo-Wschodniej oraz znaczącej roli w strukturach euroatlantyckich. Status taki jest realny dla naszego kraju, co pokazała m.in. „poma-

28 O. Barbarska, *Stanowisko głównych aktorów zewnętrznych wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2019, z. 2, s. 155-169; A. Legucka, *Rosja wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2019, z. 2, s. 41-64; P. Świeboda, *Strategiczne wyzwanie dla Unii Europejskiej. Kształtowanie zewnętrznego wymiaru polityki energetycznej*, Raport demos Europa – Centrum Strategii Europejskiej, Warszawa 2006, s. 12-19.

rańczowa rewolucja” na Ukrainie i późniejszy rozwój sytuacji w tym państwie. Naszym atutem jest położenie geopolityczne, wielkość i potencjał, a także dobre stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Polska nie może przy tym myśleć o sobie w kategorii państwa zagrożonego, otoczonego przez źle nam życzących, a nawet wrogów.

Niestety, jak pisze Roman Kuźniar: „W historii Polski zdarzają się okresy, w których nasz kraj ma trudności z prowadzeniem normalnej polityki zagranicznej. Normalność w polityce zagranicznej jest jakoś nie do przyjęcia. Pojawia się megalomania, utrata poczucia rzeczywistości, chciejstwo, zachowania w rodzaju «jeden przeciw wszystkim», hasła i gesty «dumnego narodu», który rzekomo jest bardziej «dumny» niż inne, a zatem inni muszą uznać jego pretensje do prestiżu, roli, akceptować jego wyobrażenia o tym, jak ma wyglądać Europa, etc. [...] Charakterystyczna dla Polski jest okresowa niezdolność do zwyczajnej, a zatem uważnej, przemyślanej, profesjonalnej, precyzyjnej, obliczalnej i konsekwentnej polityki zagranicznej, w której ważnym celem przyporządkowuje się odpowiednie środki, w której potrafi się odróżnić interesy od pustych gestów, a rzeczywisty wpływ na otoczenie od powierzchownych i nietrwałych oznak prestiżu. Ta normalność polityki zagranicznej bywa dla polskiej klasy politycznej nie do przyjęcia”<sup>29</sup>.

Jednak to nie specyfika niektórych polskich polityków i braki w przygotowaniu merytorycznym wielu naszych dyplomatów są głównymi przyczynami słabości polskiej polityki zagranicznej, ale przesłanki natury obiektywnej. Polska bowiem jest krajem zbyt dużym, aby pozostać w grupie małych państw europejskich, a jednocześnie zbyt małym (słabym), aby być traktowanym jak europejskie mocarstwo. Dylemat ten polscy politycy próbują rozwiązać przez prowadzenie polityki „na wyrost”, co w praktyce nie daje spodziewanych rezultatów i jest źródłem frustracji. Aby tego uniknąć, warto przypomnieć rady Jana Nowaka-Jeziorańskiego, który często mówił, że „Rzeczpospolita nie jest mocarstwem i nie powinna prowadzić polityki «na wyrost». Polska jest państwem regionalnym, którego interesy nie sięgają poza kontynent europejski”<sup>30</sup>.

29 R. Kuźniar, *Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008, s. 319.

30 J. Nowak-Jeziorański, *Rzeczpospolita atlantycka*, Wrocław 2014, s. 12.

Polska leży w Europie i swoje podstawowe interesy narodowe powinna realizować przy pomocy Unii Europejskiej i NATO. Dlatego też w naszym narodowym interesie jest takie kształtowanie dalszego procesu integracji europejskiej, które będzie czyniło UE bardziej spójną i sprawną oraz umacniało jej pozycję międzynarodową. Unia Europejska powinna być filarem bezpieczeństwa ekonomicznego Polski. W ramach UE winniśmy szczególnie pielęgnować stosunki z sąsiadami, dużymi i małymi. W stosunkach z mniejszymi sąsiadami powinniśmy kierować się zasadą bezinteresownej życzliwości oraz uwzględniać i wspierać ich potrzeby. Dzięki temu zdobędziemy silną pozycję i status lidera wśród państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Natomiast Sojusz Atlantycki należy traktować jako fundament polityki bezpieczeństwa Polski. Nie tylko ze względu na jego siłę i wiarygodność w euroatlantyckim i globalnym środowisku międzynarodowym, lecz także dlatego, że stanowi on platformę strategicznej jedności Zachodu, czyli ścisłych związków Europy z Ameryką i przesłanki do jej polityczno-wojskowej obecności na Starym Kontynencie. Dla Polski obie te okoliczności mają niezastąpioną wartość. Polska powinna kultywować i rozwijać wszechstronne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, ale jednocześnie nie powinniśmy popierać tych kierunków (aspektów) polityki Waszyngtonu, które nie służą interesom Zachodu ani stabilności i pokojowemu porządkowi międzynarodowemu, a podważają wiarygodność NATO, UE i ONZ, czy są obliczone na wywoływanie zbędnych konfliktów i podziałów w Europie i na świecie<sup>31</sup>.

Dla Waszyngtonu będziemy więcej znaczyć z mocną pozycją w UE, dobrymi relacjami z sąsiadami oraz bez szukania zbędnego „ratunku” przed Rosją, której retoryki nie wolno mylić z jej realnymi możliwościami. W tym kontekście oznaką słabej wyobraźni były podejmowane przez Warszawę w latach 2005-2007 próby „wojny na dwa fronty”, determinowanej w znacznym stopniu przez rodzimą politykę historyczną<sup>32</sup>. Z przykrością należy zauważyć, że do polityki tej Polska powróciła po 2015 r. Poczynając od wyborów prezydenckich w 2015 r. i wyborów

31 R. Kuźniar, *Droga do wolności...*, s. 323. Patrz także: *Rola Polski w polityce Unii Europejskiej wobec krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. R. Ciborowski, Białystok 2007.

32 A. Niedźwiecki, *Polska polityka europejska w latach 2005-2007. Zarys problemu*, „ATHENAEUM. Political Science”, t. 19, 2008, s. 39-53; M. Musiał-Karg, *Polska polityka europejska w latach 2005-2007*,

parlamentarnych w 2016 r., system polityczny Polski ewoluje w kierunku coraz bardziej antydemokratycznym. Jeśli stoimy na stanowisku realizmu klasycznego, czyli uważamy, że polityka zagraniczna jest funkcją polityki wewnętrznej, to od lat 2015-2016 polska polityka zagraniczna również ewoluje coraz bardziej w kierunku sprzecznym z polską racją stanu. Jest coraz bardziej ideologizowana i pod presją jednej partii politycznej, czyli PiS. Nie jest to więc polityka państwowa, a raczej partyjna, oderwana od realiów międzynarodowych i polskich interesów narodowych. Jest to polityka krótkowzroczna, która osłabia pozycję i rolę Polski na arenie międzynarodowej. Jak pisze ekspert, Olaf Osica: „Efektem tego jest rosnąca przepaść między polityczną narracją o Polsce w polityce międzynarodowej a naszym codziennym doświadczeniem świata. Między pozbawioną treści opowieścią o geopolitycznych ambicjach, potędze i zagrożeniach z jednej strony, a skrzypiącą rzeczywistością polskiej armii, instytucji publicznych czy jakości debaty politycznej z drugiej. Między wiarą w idee integracji europejskiej i współpracy atlantyckiej a rosnącym protekcyjnym gospodarczym czy pozbawioną niuansów presją na wybór technologii i rozwiązań podatkowych. To zderzenie teorii z praktyką nie jest niczym wyjątkowym w skali świata. Wiele państw przechodziło i przechodzi podobny proces, mocując się ze swoją starą, «udomowioną» tożsamością i tą nową, która kształtuje się na oczach obywateli. Polityczny szpagat staje się jednak kłopotliwy. Polityka zagraniczna, która abstrahuje od realnych procesów społecznych, politycznych i gospodarczych, staje się balastem. A ta niezdolność do adaptacji będzie torować drogę skrajnym ideom, dla których rozjeżdżanie się dominującej narracji z codziennym doświadczeniem będzie pożywką do zanegowania wszystkiego, co udało się zbudować w minionych 30 latach”<sup>33</sup>.

W aspekcie teoretycznym polityka zagraniczna powinna umacniać państwo na arenie międzynarodowej, jego rolę i autorytet w stosunkach międzynarodowych. Musi być prowadzona w interesie państwa i jego obywateli, nie może zaspokajać ambicji czy oderwanych od rzeczywistości wyobrażeń polityków. Polityka zagraniczna nie powinna

[w:] *Polityka zagraniczna Polski w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, red. R. Podgórzyska, Toruń 2009, s. 200-221.

33 O. Osica, *Nowa polityka zagraniczna* | *Res Publica Nowa*, [https://publica.pl/teksty/osica-polska-i-swiat-67468.html?utm\\_sou](https://publica.pl/teksty/osica-polska-i-swiat-67468.html?utm_sou) [6.04.2021].

być prowadzona w interesie jednej partii politycznej i nie może być podporządkowana jej ideologii, z czym niestety mamy do czynienia dziś w Polsce. Lekceważenie roli i woli narodu wpływa negatywnie na międzynarodowy wizerunek państwa i nie służy jego racji stanu. W międzynarodowym środowisku traci na znaczeniu kraj, w którym partie rządzące zawłaszczają i upolityczniają politykę zagraniczną<sup>34</sup>.

Polska w świetle Szkoły Angielskiej jest oceniana jako państwo peryferyjne, rozerwane między Wschodem i Zachodem, którego pozycja znajduje się poza rdzeniem społeczności międzynarodowej<sup>35</sup>. Dlatego też w obecnej sytuacji w Europie i na świecie powinna prowadzić bardziej aktywną i realistyczną politykę zagraniczną, tzn. nie ulegać złudzeniom i twardo stąpać po ziemi<sup>36</sup>. Polska nie może opuścić ani NATO, ani Unii Europejskiej. Natomiast powinna ulec zmianie polska polityka zagraniczna wobec UE, którą często traktujemy wyłącznie jako źródło łatwych pieniędzy albo jako skarbnicę mądrości, z której bezrefleksyjnie powinniśmy „importować” do Polski reguły gry i wartości. Żadna z tych dróg nie pozwoli nam na maksymalne wykorzystanie potencjału związanego z członkostwem w Unii Europejskiej. Trzeba wreszcie ustalić, co chcemy osiągnąć w Unii i poprzez Unię, traktując ją jednak nie jako organizację dobroczynną, lecz jako miejsce, gdzie ścierają się interesy o wiele silniejszych podmiotów państwowych i gospodarczych niż Polska i polskie firmy. W związku z tym w UE musimy być dziś bardziej proaktywni, a mniej reaktywni, mierząc jednak nasze zamiary na siły i będąc zdolnymi do tworzenia koalicji. Zarówno bowiem spektakularne gesty w obronie spraw niemożliwych do osiągnięcia, jak i bezkrytyczne dostosowywanie się do wszystkich pomysłów silniejszych członków UE jest dla Polski drogą na manowce. Unia Europejska bowiem to miejsce, gdzie można osią-

34 J. Nowak, *Czym jest polityka zagraniczna*, [w:] *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, Wrocław 1998, s. 75-119; A. Czarnocki, D. Kondrakiewicz, *Uwarunkowania, koncepcje i realizacja polityki zagranicznej Polski*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2007, s. 601-659.

35 R.H. Jackson, *Pluralism in International Political Theory*, „Review of International Studies” 1992, no. 18(3), s. 271-282; M. Wight, *Systems of States*, Leicester 1977.

36 D. Woźniak-Szymańska, *Pozycja Polski w społeczności międzynarodowej, czyli jak wzrastać na peryferiach Europy?*, Warszawa 2021.

gać cele polityczne i ekonomiczne możliwe do osiągnięcia wspólnie z innymi członkami, ale działając na przekór całej UE nic nie zdołaliśmy<sup>37</sup>.

## Zakończenie

Na upadek ZSRR złożyło się wiele przyczyn obiektywnych i subiektywnych, wewnętrznych i międzynarodowych. System radziecki okazał się niereformowalny, co ostatecznie potwierdziła pierestrojka ogłoszona przez Gorbaczowa, której w praktyce nie udało się zrealizować. Co więcej, praktyka potwierdziła, że komunizm był ideologią utopijną i systematycznie tracił społeczne poparcie. Moim zdaniem, główną przyczyną upadku ZSRR była źle realizowana polityka ekonomiczna, która kraj ten systematycznie prowadziła do katastrofy gospodarczej. Ponadto ZSRR nie był w stanie na dłuższą metę rywalizować z Ameryką, której antysowiecka polityka i narzucony wyścig zbrojeń zmusiły Moskwę do zmiany kursu w polityce międzynarodowej.

Rozpad ZSRR w 1991 r. otworzył drogę do reorientacji polskiej polityki zagranicznej i normalizacji stosunków Polski z bliskimi i dalszymi sąsiadami. Zniknęła wówczas żelazna kurtyna i podział świata na Wschód i Zachód oraz zakończyła się zimna wojna. Zmianie uległa także sytuacja geopolityczna w Europie Środkowej i Wschodniej oraz w całej Europie. Dzięki temu dokonano reinterpretacji polskich interesów narodowych i międzynarodowych. Suwerenna Polska mogła wreszcie decydować o swojej polityce zagranicznej, bezpieczeństwie narodowym i międzynarodowym.

Polska w XXI w. powinna szukać sojuszników blisko i dążyć do współpracy na arenie międzynarodowej w ramach struktur euroatlantyckich oraz takich ugrupowań państw, jak Inicjatywa Trójmorza, Grupa Wyszehradzka i Trójkąt Weimarski. Dzięki temu Polska powinna stać się jednym z kluczowych państw w UE i NATO i zasiadać w ich kierowniczych gremiach, a także zostać liderem wśród państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Powinna współpracować ze wszystkimi mocarstwami, a zwłaszcza takimi jak Francja, Niemcy, Stany Zjednoczone, Rosja i Chiny, które obecnie odgrywają główne

37 M. Tomecki, *Dojrzały związek z UE – co to znaczy?*, Warszawa 2021, s. 1-7.

role na arenie międzynarodowej<sup>38</sup>. Trzeba bowiem pamiętać, że państwa średniej wielkości, a więc także Polska, mają ograniczone możliwości kształtowania swoich ról międzynarodowych. Po pierwsze, ze względu na ograniczony potencjał nie posiadają wystarczająco dużo skutecznych środków oddziaływania, a po drugie ich nieznaczną pozycją międzynarodową nie predestynuje ich do ról ani globalnych, ani uniwersalnych. Państwo średniej wielkości jest ważne dla krajów z nimi sąsiadujących, blisko geograficznie położonych oraz wybiórczo tych, które posiadają rozwiniętą z nim współpracę w danej dziedzinie.

## Bibliografia

- Asmus R.D., *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa 2010.
- Barburska O., *Polityka Wschodnia Unii Europejskiej jako część składowa polityki zagranicznej UE*, Warszawa 2018.
- Barburska O., *Stanowisko głównych aktorów zewnętrznych wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2019, z. 2.
- Bryc A., *Cele polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Toruń 2004.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007.
- Czarnocki A., Kondrakiewicz D., *Uwarunkowania, koncepcje i realizacja polityki zagranicznej Polski*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2007.
- Czarny O., *Die Ukraine und die Europäische Union: Stand und Perspektiven bilateraler Beziehungen*, Hamburg 2009.
- Fiszer J.M., *Polityka zagraniczna Polski w XXI wieku: cele, wyzwania, kierunki, szanse i zagrożenia*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019, nr 2(65).
- Fiszer J.M., *The Thirtieth Anniversary of the Sejm and Senate Elections in 1989. Systemic Transformation in Poland and its Consequences for Europe and the World*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019, nr 3(66).
- Fiszer J.M., *Władimir Putin – dlaczego zaufała mu cała Rosja? Specyficzne formy przywództwa politycznego*, [w:] *Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, red. T. Bodio, W. Jakubowski, t. 2, Warszawa 2010.

38 R. Zięba, *Poszukiwanie międzynarodowej roli dla Polski – konceptualizacja roli państwa „średniej rangi”*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski po wstąpieniu do NATO i do Unii Europejskiej*, red. S. Bieleń, Warszawa 2010; J. Zając, *Role międzynarodowe państwa średniego – aspekty teoretyczne*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, t. 10, 2017, nr 3; J.M. Fiszer, *Polityka zagraniczna Polski w XXI wieku: cele, wyzwania, kierunki, szanse i zagrożenia*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019, nr 2(65), s. 141-172.

- Fiszer J.M., *Zadania i cele polityki zagranicznej Władimira Putina*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2016, nr 1(52).
- Fiszer J.M., Czasak M., *Trójkąt Weimarski. Geneza i działalność na rzecz integracji Europy w latach 1991-2016*, Warszawa 2019.
- Fiszer J.M., Stępniewski T., Świder K., *Polska – Ukraina – Białoruś – Rosja. Obraz politycznej dynamiki regionu*, Warszawa 2019.
- Fitzpatrick S., *The Russian Revolution*, Oxford 1982.
- Gaddis J.L., *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security”, vol. 17, 1992-1993, no. 3.
- Hoffmann S., *Dead Ends: American Foreign Policy in the New Cold War*, Cambridge 1983.
- Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012.
- Interwencja ZSRR w Afganistanie*, red. H. Ćwiek, Częstochowa 2013.
- Ištók R., Plavčanová D., *Russian Geopolitics and Geopolitics of Russia: Phenomenon of Space*, „European Journal of Geopolitics” 2013, no. 1.
- Istorija Rossii. XX wiek: 1939-2007*, red. A. Zubow, Moskwa 2009.
- Jackson R.H., *Pluralism in International Political Theory*, „Review of International Studies” 1992, no. 18(3).
- Kasianiuk K., *Analiza systemowa jako narzędzie w badaniach instytucji politycznych. Uwagi wstępne*, „Studia Polityczne”, t. 45, 2017, nr 2.
- Kisiel B., *Ruch państw niezaangażowanych w nowych warunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 7-8.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 1996.
- Kohl H., *Pragnąłem jedności Niemiec*, Warszawa 1999.
- Kokot M., *Pozorna jedność Grupy Wyszehradzkiej. Czesi i Słowacy dają kosa Orbanowi*, „Gazeta Wyborcza”, 19.02.2021.
- Koreżakow A., *Borys Jelcyń: od świtu do zmierzchu*, Warszawa 1998.
- Kosman M.M., *Konflikt rosyjsko-ukraiński o Krym (2014-2019)*, Bydgoszcz 2020.
- Kowalczyk K.A., *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” 2019, nr 27.
- Kozub-Karkut M., *Teorie stosunków międzynarodowych a badanie polityki zagranicznej*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, t. 52, 2016, nr 4.
- Kuspys P., *Wspólnota Niepodległych Państw – stan faktyczny i perspektywy*, „Biuletyn Opinii” 2009, nr 10.
- Kuźniar R., *Ewolucja zewnętrznych uwarunkowań polskiej niepodległości*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 1991, nr 1.
- Kuźniar R., *Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2008.
- Legucka A., *Rosja wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2019, z. 2.
- Marciniak W., *Mapa i pamięć o imperium. Kartograficzne symbole nostalgii postsowieckiej*, [w:] *Inne wymiary polityki*, red. W. Marciniak, Warszawa 2013.

- Marciniak W., *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*, Kraków 2001.
- Materski W., *Od cara do „cara”. Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017.
- Mearsheimer J.J., *Tragizm polityki mocarstw*, Kraków 2019.
- Moore B. Jr., *Soviet Politics – The Dilemma of Power: The Role of Ideas in Social Change*, Cambridge 1950.
- Musiał-Karg M., *Polska polityka europejska w latach 2005-2007*, [w:] *Polityka zagraniczna Polski w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej*, red. R. Podgórzńska, Toruń 2009.
- Niedźwiecki A., *Polska polityka europejska w latach 2005-2007. Zarys problemu*, „ATHENAEUM. Political Science”, t. 19, 2008.
- Nowak J., *Czym jest polityka zagraniczna*, [w:] *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, Wrocław 1998.
- Olędzka J., *Współczesna Rosja 1991-2011*, „Humanities and Social Science” 2014, nr 1.
- Osica O., *Nowa polityka zagraniczna | Res Publica Nowa*, [https://publica.pl/teksty/osica-polska-i-swiat-67468.html?utm\\_sou](https://publica.pl/teksty/osica-polska-i-swiat-67468.html?utm_sou).
- Paruch W., *Polityka transatlantycka rządów Prawa i Sprawiedliwości (2015-2019): przesłanki (cz. 1)*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 18(2020), z. 4.
- Rola Polski w polityce Unii Europejskiej wobec krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. R. Ciborowski, Białystok 2007.
- Shultz G.P., *Turmoil and Triumph: My Years as Secretary of State*, Nowy Jork 1993.
- Skolimowska A., *Konstruktywizm w studiach europejskich*, Warszawa 2013.
- Smith A.D., *National Identity*, Londyn 1991.
- Stępień-Kuczyńska A., *Unia Europejska-Rosja*, [w:] *Studia nauk społecznych i humanistycznych*, red. J. Juchnowski, M.S. Wolański, Wrocław 2008.
- Suny R.G., *The Revenge of the Post: Nationalism, Revolution, and the Collapse of the Soviet Union*, Stanford 1993.
- Świeboda P., *Strategiczne wyzwanie dla Unii Europejskiej. Kształtowanie zewnętrznego wymiaru polityki energetycznej*, Raport demosa Europa – Centrum Strategii Europejskiej, Warszawa 2006.
- The Soviet Union and the Third World: The Last Three Decades*, red. K. Korboński, F. Fukuyama, Ithaca 1987.
- Tomecki M., *Dojrzały związek z UE – co to znaczy?*, Warszawa 2021.
- Tymanowski J., *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, Warszawa 2014.
- Westad O.A., *The Global Cold War. A World History*, New York 2018.
- Wielński B.T., *Klub marionetek Putina w Budapeszcie*, „Gazeta Wyborcza”, 2.04.2021.
- Wierchowśka W., *Wpływ modernizacji i kryzysu na dynamikę zmiany w Unii Europejskiej*, Warszawa 2016.
- Wight M., *Systems of States*, Leicester 1977.

- Wohlforth C., *Realism and the End of the Cold War*, „International Security” 1994, no. 3.
- Woźniak-Szymańska D., *Pozycja Polski w społeczności międzynarodowej, czyli jak wzrastać na peryferiach Europy?*, Warszawa 2021.
- Zięba R., *Poszukiwanie międzynarodowej roli dla Polski – konceptualizacja roli państwa „średniej rangi”, [w:] Polityka zagraniczna Polski po wstąpieniu do NATO i do Unii Europejskiej. Problem tożsamości i adaptacji*, red. S. Bieleń, Warszawa 2010.
- Zięba R., *Rokowanie w sprawie ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia*, „Stosunki Międzynarodowe”, t. 15, 2016.
- Zubok W., Pleszakow K., *Zimna wojna zza kulis Kremla: od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999.
- Zubok W., *A Failed Empire: The Soviet Union in the Cold War from Stalin to Gorbachev*, Chapel Hill 2007.